Echo z Konwencji młodzieżowej

Chorzów – 29 maja 1975 r.

Z wdzięcznością ku Panu wznosimy nasze serca, myśli, że w dniu 29-go maja 1975 r. pozwolił tak licznej grupie młodzieży zgromadzić się w Chorzowie na jednodniowej uczcie duchowej. Nasze młode serca przepełnione były chwałą dla Najwyższego już w momencie, kiedy przybyłą młodzież witał w imieniu miejscowego zboru br. Zdzisław Kołacz słowami apostoła Pawła skierowanymi do zgromadzenia w Kolosach (Kol. 3:15-17).

Ucztą duchową kierował i przewodniczył jej br. Janusz Wilczek z Mysłowic.

Jako pierwszy usługiwał br. Stefan Grudzień z Chrzanowa. My młodzi jesteśmy wdzięczni Bogu za to, że daruje nam takich braci jak ten. Swoje rozważania oparł o tekst z 2 Mojż. 20:16 – *„Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciwko bliźniemu swemu”*. Musimy stwierdzić, że to przykazanie jest najczęściej naruszanym przez wszystkich ludzi. Czynimy to czasem ze strachu, czasem dla uzyskania czegoś. Czynimy to także nie raz w dobrym celu. Pamiętajmy jednak, że bez względu na ten dobry cel nie możemy naruszać Bożego Prawa, które dla nas jest aktualne i żywe.

Drugim mówcą tego dnia był br. Stanisław Kaleta. Jego słowo było szczególnie skierowane do młodych osób. Na podstawie 2 Kron. 30:8 – „Podaj dłoń Bogu” – brat w sposób niezwykle ciekawy scharakteryzował sytuację Izraela w tamtych czasach, a później przeniósł to na grunt dzisiejszego chrześcijaństwa. Zachęcił młodzież do podania swej dłoni Bogu. Jest to najwspanialsza rzecz, jaką może uczynić w młodym życiu. Bóg oczekuje od nas tego. On nas stworzył dla siebie i pragnie społeczności z nami. Dzisiaj możemy śmiało podać swą dłoń Bogu!

Po przerwie obiadowej zgromadziliśmy się znowu na słuchanie Słowa Bożego. Brat Juliusz Dąbek, czytając słowa zapisane przez Salomona (Przyp. 25:13), mówił o poselstwie, jakie Bóg kieruje dzisiaj szczególnie do młodych serc. Mówił także, na podstawie Biblii, o posłach, których poselstwo było nieraz bardzo różne. Bóg dzisiaj przemawia do ludzi poprzez Jezusa Chrystusa. Jest to poseł szczególnego rodzaju. Zwiastuje On w krzyżu Golgoty pojednanie człowieka **z** Bogiem. Jego poselstwo jest radosne, pełne pokoju i szczęścia. Mówi o życiu wiecznym, które chce darować wszystkim. Czyż nie warto posłuchać takiego poselstwa, czyż nie warto odpowiedzieć na nie? Czy Ty nie chciałbyś tego uczynić?...
Również jeden z młodych braci przemawiał do nas. Brat Marek Mrzygłód z Andrychowa mówił na temat prawdziwości Słowa Bożego, Biblii.

W swych rozważaniach poruszył problem autentyczności tej Księgi Ksiąg. W dzisiejszych czasach jest ona szczególnie atakowana przez ludzi, którym się wydaje, że są autorytetami w tej dziedzinie. Młodzież powinna wiedzieć, jak odpowiadać na zarzuty podważające prawdziwość tego, co rzekł Bóg w swoim Słowie.

Również br. Ryszard Mierzwiak z Poznania usłużył tego popołudnia Słowem Bożym. Czytał słowa zapisane w Ewangelii wg św. Jana 4:1-15. Prawie cały rozdział opowiada o pewnej niewieście, samarytance, którą spotkał Pan Jezus siedząc u studni. Brat określił sytuację tej kobiety, która była nieszczęśliwa – pełna kłopotów i problemów. Ta niewiasta jednak została zmieniona w rozmowie z Panem. Ona się nawróciła i mogła o tym świadczyć wszystkim wokoło. My jesteśmy w podobnej sytuacji. Też mamy problemy i kłopoty. Wielu z nas prowadzi życie bez większego zadowolenia. Jezus nas jednak oczekuje tak, jak oczekiwał tej niewiasty. On chce także nam pomóc i zmienić nasze życie, tak jak to uczynił z tą kobietą. Czy nie chcemy się poddać Jego łasce, ciągle jeszcze zbawiającej? Jako ostatni usługiwał br. Edward Leszczyński z Oświęcimia. W swojej krótkiej usłudze starał się ukazać sylwetki takich mężów jak: Mojżesz, Samuel, Dawid. Mówił o ich rezygnacji ze wspaniałości dworskich na rzecz społeczności z narodem izraelskim. Nam również oferuje się z jednej strony różne krótkotrwałe przyjemności, a z drugiej strony nieprzemijającą radość w Chrystusie. Możemy i musimy uczynić wybór: świat czy Chrystus Pan. W trakcie tej społeczności słuchaliśmy śpiewu w wykonaniu kwartetu krakowskiego oraz zespołu wokalno-muzycznego młodzieży ze Śląska. Cieszymy się, że Bóg obdarował te młode osoby tak wspaniałymi talentami. Życzymy im wielu błogosławieństw Bożych w głoszeniu Ewangelii pieśnią.

Chcemy także podziękować tym, którzy udostępnili nam swój Dom Modlitwy, a także i tym, którzy tyle wysiłku i ofiarności włożyli w organizację tej naszej młodzieżowej społeczności – braciom i siostrom ze Zboru Chorzowskiego.

Jeden z młodych uczestników MR.

R-
„Straż”